

# Kabaret Lo, Bar wspomnie

Gdy biegną dni, małe, zwykłe dni  
Jak kukiełkowy film.  
Wtedy właśnie pod ten bar  
Przychodzę znów,  
Bo wiem,  
Wiem, że znajdę tu  
Znów kilka wspomnień, kilka snów  
Zagubionych dawniej gdzieś w natłoku chwil!  
Wspomnieniem jest tutaj wszystko.  
Wspomnieniem jest nawet barmana cień.  
Wśród mrocznych lamp  
Czas zatrzymał się  
I tak jak kiedyś, dziwny pan  
na pianinie wszystkim znów  
Tango gra!

A tam -  
Za drzwiami  
Korkociąg  
Codziennych wydarzeń,  
Dni wściekłych  
I szarych  
Osacza się sfera.  
Jak walec parowy  
W realnym wymiarze,  
Realne twe "dzisiaj"  
Już toczy się wczoraj.  
A wczoraj -  
Co wczoraj?  
Jak worek rozpruta  
Świadomość!  
Wciąż w pędzie!  
Wciąż w pędzie!  
A tutaj?  
Wspomnieniem jest tutaj wszystko,  
Wspomnieniem jest śmieszny barmana cień.  
Minionych dni  
Tu nie znalazł czas.  
Może zapomniał, że ktoś ma  
Gdzieś ukryty taki swój mały bar!  
Są takie dni, małe, zwykłe dni  
Złączone w długi film,  
Gdy myślami w przeszły czas  
Uciekam znów.  
Wśród mrocznych lamp  
Drzemie stary bar,  
A na pianinie dziwny pan  
Z pustą twarzą  
Tango wciąż to samo gra!